



Zostaliśmy wychowani w przekonaniu, że Biały Orzeł, [godło Polski](#), symbol otaczany szacunkiem, identyfikujący nas jako naród i przez stulecia towarzyszący pokoleniom naszych przodków przedstawia [bieli](#)
[ka](#),

na co przytacza się

[legende](#)

o Lechu i gnieździe bielika. Również oficjalne dokumenty nic nie mówią o pochodzeniu godła, a jedynie je definiują. Np w artykule 28 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapis brzmi: "*Godłem Rzeczypospolitej Polskiej jest wizerunek orła białego w koronie w czerwonym polu*". Próżno szukać informacji o pochodzeniu i kolorystyce symbolu jakim od przynajmniej XIII w. posługują się Polacy.

Jako Polak chciałem wiedzieć więcej o pochodzeniu symbolu narodowego. Skąd się wziął, dlaczego taka, a nie inna kolorystyka i co tak naprawdę posłużyło za protoplastę - co symbolizuje Godło Polski. Bielik z racji koloru upierzenia od razu odpadał. Źródła historyczne lub opracowania, do których dotarłem były wzajemnie sprzeczne lub mało logiczne. Postanowiłem więc przyjrzeć się zagadnieniu z zupełnie innej strony. Wnioski z poszukiwań wprowadziły mnie w osłupienie, ale to dzięki nim dziś uważam, że pierwotnie godło Polski nie wyobrażało orła, a tym bardziej bielika, który właściwie jest czarny i bardziej pasuje na niemiecką "gapę" niż Orła Białego, lecz **świętego ptaka Prasłowian [sokoła](#) - [raroga](#), boskiego strażnika Weli zwierzęcą manifestację**

[Swaroga](#)

. Wyobrażenie to jest szerzej znane jako... grecki

[Feniks](#)

lub egipski Horus

Niestety nie posiadam twardych i namacalnych dowodów, a całe moje twierdzenie oparte jest, choć na mocnych to jednak tylko poszlakach. By nie zanudzać przedstawię tylko kilka z nich oraz tok mego rozumowania. Być może kogoś zainteresuje takie podejście i zechce głębiej zbadać sprawę.

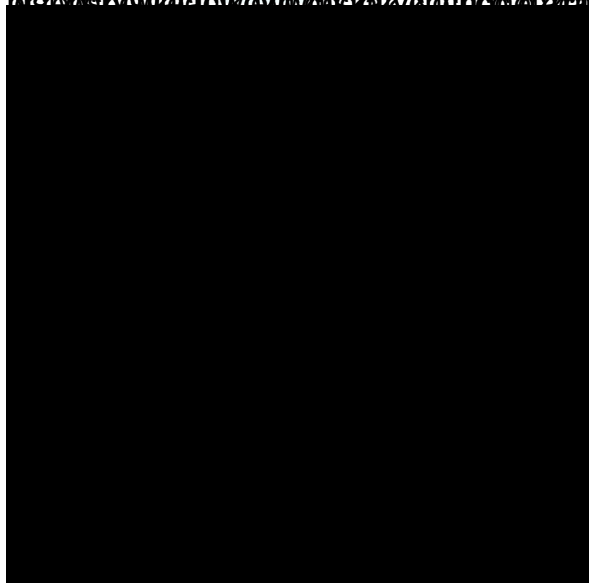


W związku z tym, iż nie udało mi się dotrzeć do wiarygodnych źródeł pisanych, zaś wykopaliska są podważane przez różnej maści fachowców i przypisywane zupełnie różnym ludom pozostały mi jedynie monety, których istnieniu nikt nie zaprzecza i nie podważa ich autentyczności.

Wyszedłem z założenia, że na monetach nie bije się byle czego, lecz symbole, które reprezentują władcę i mają dla niego wyjątkowe znaczenie. Obok zamieściłem zdjęcie rewersu denara Mieszka I. I co na nim widzimy? Dziwny krzyż w okręgu z kulkami między ramionami i 4 swastykami na obwodzie. O ile krzyż nie wydaje się niczym wyjątkowym no bo przecież Mieszko I został ochrzczony, o tyle te swastyki... nie za bardzo pasują do symbolu "katolickiego". Chyba, że... nawet jeśli Mieszko I dał się ochrzcić, w co szczerze wątpię to tylko dla formalności i miał w nosie bożka znad Jordanu nadal pozostając przy swych rodzimych wierzeniach oraz bogach czego dowód znajdujemy właśnie na tej monecie! Niektórzy badacze sugerują (np [St. Suchodolski](#)), że monety te były bite nie przez Mieszka I, a przez jego wnuka Mieszka II jeszcze za życia Bolesława Chrobrego. Jeśli to jest prawdą to gorzej dla katolików, a lepiej dla mojej teorii. Poniżej 2 fotografie denarów bitych przez Bolesława Chrobrego



Notatki z historii państwa polskiego. Wykazanie, że krzyż ten



Godło państwa polskiego. Wykazanie, że krzyż ten

